

Dziś w numerze: Poseł Galek o Sejmie, rolnictwie, samorządzie i Anastazji P. • Zrobimy nową rewolucję •
Jutro w MAGAZYNIE: Świat wiedział, ale... • Życie za życie •

Ukazuje się od września 1952 r.

Forum

GŁOS POMORZA

Koszalin — Słupsk

NR 88 (12635) Piątek, 16 kwietnia 1993r. Cena 1500 zł

Agencja nieodpowiedzialności

Była pasza, nie ma paszy

Deklarowane przez Agencję Rynku Rolnego w lutym br. dostawy 8 tys. ton taniej kukurydzy, jako pomoc paszowa dla koszalińskich rolników mogły w pewnym stopniu zniwelować skutki ubiegłorocznej suszy. Mogły, gdyby nie niespodzianka, jaką przygotowała Regionalna Agencja Rynku Rolnego w Szczecinie, zawiadamiając Wydział Rolnictwa UW w Koszalinie o zaniechaniu dalszych dostaw kukurydzy po preferencyjnej cenie 2,1 mln zł za tonę. Do tej chwili rolnicy zdążyli wykorzystać tylko 65 proc. limitu. Agencja wskazała równocześnie, że istnieje możliwość zakupu kukurydzy w warszawskim „Rolimpexie” na warunkach oferowanych przez to przedsiębiorstwo. Te warunki są akurat znacznie mniej korzystne, bo cena za tonę wynosi 2.350 tys. zł plus

koszty transportu, a zamówić trzeba cały wagon — 57 ton.

Agencja nie ma w woj. koszalińskim swoich oddziałów, toteż do akcji rozdysponowania puli ziarna włączył się Urząd Wojewódzki, a sprzedaż prowadzą zakłady zbożowe. Na tanią kukurydzę oczekuje jeszcze około tysiąca producentów, którzy zapisali się wcześniej i w większości dokonali wymaganych przedpłat.

Tak mało odpowiedzialna akcja pomocy prowadzona przez ARR wzbudziła zaniepokojenie wojewody koszalińskiego, Stanisława Sochy, który w piśmie do prezesa Agencji w Warszawie, Włodzimierza Rembisa nazwał tę sytuację „nie do przyjęcia”.

Rolnicy, którzy dokonali przedpłaty będą długo i ciepło wspominać Agencję. Każdy bowiem z nich musi po swoje pieniądze zwrócić się teraz osobiście lub korespondencyjnie do Regionalnej Agencji Rynku Rolnego w Szczecinie, podając wielkość wpłaconej kwoty. Jeśli nie zgłoszą się, pozostaną bez pieniędzy i bez kukurydzy. /jakr/

Reklama w Radiu Koszalin
tel. 45-28-12
ul. Piłsudskiego 45
BO-11

AUTO NA GAZ

montaż i serwis
Konstal — Gaz

Słupsk, ul. Szczecińska 29,
tel. 431-490.

G-1800

Bank Spółdzielczy

w Słupsku, ul. Słoneczna 26

informuje, że organizuje zebrania środowiskowe członków naszego banku z terenu miasta i gminy Słupsk.

Zebrania odbędą się w dniach 20 i 21 kwietnia 1993 r. w siedzibie tutejszego banku o godz. 16.

Zarząd Banku zaprasza zainteresowanych członków do wzięcia udziału w zebraniach.

G-1729-0

Telekomunikacja Polska SA
Zakład Telekomunikacji w Koszalinie
informuje, że w dniu 16 kwietnia 1993 roku z przyczyn technicznych nastąpi zmiana numeracji abonentów telefonicznych centrali w Sarbinowie z 1821xx na 1655xx.
np. stary numer 182110 nowy 165510.

K-722.

Koszalin pod komisarycznym zarządem?

Regionalna „Solidarność”, Konfederacja Polski Niepodległej, Porozumienie Centrum, Partia X, reprezentanci bezrobotnych i niezależny radny Leon Kaźmierczak zamierzają wystąpić do premier Hanny Suchockiej z wnioskiem o zawieszenie w czynnościach Zarządu Miasta w Koszalinie i ustanowienie zarządu komisarycznego do czasu nowych wyborów samorządowych. Taki, cokolwiek sensacyjny, zamiar powzięto na wspólnym posiedzeniu tych sił.

Ostateczna decyzja zapadnie za parę dni na kolejnym posiedzeniu. Wtedy też — być może z udziałem innych jeszcze ugrupowań — zostanie sporządzony formalny wniosek wraz z uzasadnieniem.

Mówi Zygmunta Piękowski, prezes Koła Miejskiego Porozumienia Centrum: „Byliśmy gospodarzami spotkania, choć z taką inicjatywą wystąpili inni partnerzy. Związana koalicja składa się z różnych sił społecznych,

które dzielą duże różnice poglądów, często nie do przezwyciężenia. W jednej sprawie jesteśmy jednak zgodni. Mówimy kategorycznie: „Nie” dla polityki i działań Zarządu Miasta i Rady Miejskiej w Koszalinie. Chodzi o całokształt poczyniń władz samorządowych. Także o liczne niepokojące zjawiska w mieście, w którym rośnie lawinowo bezrobocie, upadają przedsiębiorstwa, gospodarka, a obywateli nęka się wciąż nowymi podwyżkami cen za usługi komunalne. Natomiast kwitną i rozrastają się spółki, przejmujące za bezcen mienie państwowe i samorządowe. Ze względów organizacyjnych — technicznych nie widzimy teraz możliwości przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania rady i zarządu miasta. Dlatego zwrócimy się do pani premier o ustanowienie komisarycznego zarządu”.

Do sprawy powrócimy. (jr)

6 czerwca referendum w Ustce

Wojewódzki Komisarz Wyborczy w Słupsku, sędzia Sądu Wojewódzkiego Ireneusz Wolański, podpisał wczoraj (15 bm.) postanowienie w sprawie przeprowadzenia w dniu 6 czerwca br. referendum gminnego w Ustce w sprawie odwołania Rady Miejskiej.

Jak już informowaliśmy na naszych łamach, zarzuty grupy inicjatywnej pod adresem Rady Miejskiej dotyczyły decyzji Rady w sprawach finansowych, losu niektórych placówek kulturalnych, a także odwołania poprzedniego burmistrza na podstawie „absurdalnych i nie uzasadnionych zarzutów”. Grupa inicjatywna spełniła wymogi procedury prawnej i referendum zdecydowanie o losie Rady Miejskiej w Ustce.

(jo)

Emocje opadły promy pełne

Po tragedii promu „Heweliusz” nie nastąpił regres oczekiwany przez konkurentów — klienci nie zrezygnowali z usług polskich armatorów. Gdy emocje opadły, statki i promy pod biało-czerwoną banderą, odchodzące ze Świnoujścia, odczuły brak jednostki, tak dużo jest ładunków.

Na miejsce pograżonego w Bałtyku „Heweliusza” PKP wydzierżawiły prom kolejowy „Kopernik” oraz nadal korzystają z usług „Śniadeckiego”. Samochody ciężarowe bierze na pokład także statek ro-ro „Parsęta”, należący do Polskiej Żeglugi Bałtyckiej. Jest ona w stanie pomieścić 19 lor. Podróżuje pięć razy w tygodniu do Ystad i dwa razy do Kopenhagi. Stali klienci mają na rok z góry zapewnione miejsca, natomiast jednorazowi muszą liczyć się z koniecznością rezerwacji z kilkudniowym wyprzedzeniem. (PP)

Hurtowa sprzedaż paneli boazeryjnych

w cenie 99.000 m kw.

Szczecinek, Skład Fabryczny Nr 1

ul. Piłska 2, tel. 434-31, w godz. 7-15.

K-726-0

Tego jeszcze nie było!

1 m kw powierzchni mieszkalnej lub użytkowej za mniej niż 1 mln zł!

Gdzie?

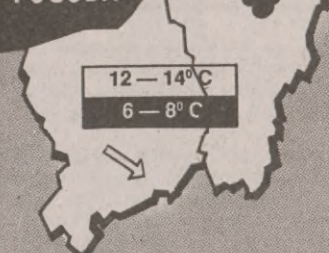
Kurozwęz gmina Świeszyno

Sprzedaż, użytkowanie wieczyste lub wieloletnia dzierżawa na bardzo korzystnych warunkach.

Atrakcyjne usytuowanie nieruchomości. Idealne warunki mieszkaniowe w zabudowie parterowej. Możliwość rozbudowy i nadbudowy. Niewykorzystane prowadzenie działalności gospodarczej, w tym także przetwórstwa rolno-spożywczego na bazie kompletnego obiektu. Bliższych informacji o warunkach kupna-dzierżawy udziela Urząd Gminy w Świeszynie (w pokoju nr 1) lub telefonicznie 161-270; 161-271. Zainteresowanych bezpośrednim zapoznaniem się z obiektami prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Szczegółowe zasady przetargu ofertowego wpisane są na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Świeszynie.

G-1779-0

POGODA



Życie jest nieuleczalną chorobą.

(A.Cowley)

Imieniny:

dzisiaj: Kseni, Cecylia

jutro: Rudolfa, Roberta

Wschód słońca: Słupsk — 5.48,

Koszalin — 5.52

Zachód: Słupsk — 19.57,

Koszalin — 20.00

Przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane a nawet duże, jednak bez opadów. Wiatr słaby, wschodni. Niewielki wzrost ciśnienia atmosferycznego.

Wybory w wolną sobotę

Wczorajsze posiedzenie Sejmu na wniosek KPN i RdR nie objęło drugiego czytania rządowego projektu Programu Powszechnego Prywatyzacji. Posłowie zajęli się głosowaniem prawie 100 poprawek dotyczących nowego projektu ordynacji wyborczej. Przyjęto zmiany określające próg procentowy dla partii uczestniczących w podziale mandatów z list ogólnopolskich — obniżony on został z 8 do 7 proc. Utrzymano natomiast 8-procentowy próg dla okręgowych koalicji partyjnych i 5-procentowy dla pojedynczych partii.

Przyjęto również poprawkę mówiącą o tym, aby komitety wyborcze na swoich listach podawały nazwy partii wchodzących w ich skład. Komitety wyborcze, które będą tworzone przez obywateli obok nazwiska kandydata będą zmuszone zamieścić informację o jego przynależności partyjnej. Propozycja SLD, aby wybory odbywały się w wolną sobotę została także przyjęta.

Podkreśla się, że nowa ordynacja wyborcza wprowadzi do Sejmu 8 lub 9 najsilniejszych partii. Za takim kształtem ordynacji wyborczej głosowało 239 posłów, przeciwnych było 132. (ces)

Prof. T. Zieliński

„Musiałem zareagować”

„Dopóki ataki Kościoła katolickiego dotyczyły mojej osoby milczałem. Kiedy jednak zostały skierowane w stosunku do Trybunału Konstytucyjnego i to w przeddzień podjęcia decyzji w kwestii nauki religii w szkołach publicznych — musiałem zareagować”. Te słowa wypowiedział rzecznik praw obywatelskich, prof. T. Zieliński, podczas wczorajszej konferencji prasowej poświęconej kontrowersjom narosłym wokół tej kwestii.

„W państwie prawa nie można postępowania Trybunału Konstytucyjnego określać mianem widowiska i walką o delegalizację krzyża, jak to uczynił ksiądz prymas w przemówieniu wielkanocnym. Porównanie ludzi, którzy chcą zgodnie z prawem określić miejsce religii w szkole, jako hitlerowców, uważam za niegodne i haniebne” — stwierdził rzecznik.

Ataki te wynikają — zdaniem prof. T. Zielińskiego — z nieznaności rzeczy. Mam nadzieję, że są to tylko niefortunne sformułowania — zauważył. Jeżeli jest inaczej, to wniosek jest jeden — stoimy u wrót państwa wyznaniowego — powiedział prof. T. Zieliński. (ces)

Rybacki: to nie terror to solidarność

Tym razem całą dobę (od godziny 10 w poniedziałek 19 bm.) ma trwać blokada wszystkich portów przez kutry i łodzie rybackie. Ogólnopolski Komitet Protestacyjny apeluje do rybaków o solidarne podporządkowanie się jego decyzjom. Z czterech postulatów: tanie paliwo, kredyty na skup interwencyjny, bariera celna — tylko ostatni, mówiący o skróceniu okresu ochronnego na dorsze został zrealizowany przez rząd.

Jerzy Olbromski — wicedyrektor departamentu rybołówstwa w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej poinformował wczoraj rybaków, że mogą łowić dorsze już od 1 sierpnia, czyli o miesiąc wcześniej niż dopuszczano dotychczas.

Oprócz deklaracji poparcia protestujących spotykają się też z nieprzychylnymi ocenami. Specjalista do spraw połowów w PPIUR „Gryf” Szczecin, Stanisław Kasperek w wypowiedzi dla telewizyjnej „Panoramy” określił poczynania rybaków jako terroryzm. Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego w specjalnym oświadczeniu zaprzeczył przeciwko obrażaniu polskich rybaków. — Solidarny protest nie może być określany jako działalność terrorystyczna — powiedział. Po przesie Stowarzyszenia Rozwoju Rybołówstwa również Starszy Cechu Rzemiosł Przetwórstwa Rybnego z siedzibą w Rumii przypomina rybakom o wspólnotności interesów. Piszcie, że nie powinni oni bojkotować innych ryb niż śledzie i szprotki bałtyckie. Ryby dalekomorskie, makrele, i śledzie cieszą się popytem na rynku i są ważne dla istnienia przetwórnictwa. Walcząc o swoje interesy rybacy powinni o tym pamiętać. Dotychczas w komunikatach Komitetu

tetu Protestacyjnego brakuje ustosunkowania się do formy współpracy z przetwórcami. Klientów w sklepach interesują nie tylko przyczyny desperacji rybaków, ale — może najbardziej — czy będą mogli kupić tanie i różnorodne przetwory rybne.

PIOTR PASIKOWSKI

Domowe więzienie

Sprawy o moralne i fizyczne znęcanie się nad rodziną niestety często trafiają do prokuratury.

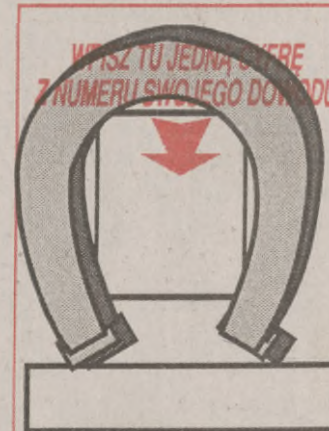
Piotr K. został oskarżony o to, że przez dwa lata znęcał się nad żoną i trójką małoletnich dzieci. Postępowanie Piotra K. pod pewnymi względami wyróżniało się spośród podobnych spraw. Rodzina K. od 1986 roku mieszka w jednej z podkoszalińskich wsi. Jak wynikało z zeznań pokrzywdzonej, ich małżeństwo przez cztery lata należało do udanych. Dopiero w 1990 roku zmieniło się diametralnie. Piotr K. stał się dla rodziny nie do zniesienia, a mieszkanie państwa K. dla domowników — prawdziwym więzieniem. Bardzo często bił żonę po całym ciele, szarpał za włosy. Ograniczał też swobodę poruszania się przed blokiem. Zamykał mieszkanie na klucz, uniemożliwiając

w ten sposób jego opuszczenie. Jak się okazało nie chcąc, by małżonka w jakikolwiek sposób kontaktowała się z osobami trzecimi, zabił okna gwoździakami.

Podczas przesłuchania Piotr K. stwierdził, że nie poczuwa się do winy, gdyż wobec żony używał siły fizycznej jedynie w... uzasadnionych przypadkach (!?) Oskarżony uznał, że pokrzywdzona zaniedbywała obowiązki matki i żony.

Z badań psychiatrycznych wynika, że Piotr K. jest charakteropatą na pograniczu upośledzenia umysłowego.

Wyrok sądowy okazał się stosunkowo wysoki. Piotr K. został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres czterech lat i oddanie skazanego pod dozór kuratora sądowego. (wam)



To jest miejsce na cały numer Twojego dowodu

Przyslij do „Głosu Pomorza” Koszalin, ul. Zwycięstwa 137

Imię.....
Nazwisko.....
Adres.....

NIE RYZYKUJESZ
MOŻESZ
TYLKO WYGRAĆ

KTO MIAŁ DZIŚ SZCZĘŚCIE?
Sprawdź na stronie 2

POSEŁ GALEK W PRZECHELEWIE

O sejmie, rolnictwie, samorządzie i Anastazji P.

Na spotkanie posła PSL Zbigniewa Galka z mieszkańcami gminy Przechlewo przybyło kilkadziesiąt osób, głównie działacze partyjnych. W dyskusji dominowały sprawy rolnicze i dotyczące ogólnej sytuacji gospodarczo-politycznej kraju. Rolnicy pytali posła o prywatyzację przedsiębiorstw, o dekrety dla rządu, o restrukturyzację gospodarki, a także o stanowisko klubu poselskiego PSL w najważniejszych dla kraju sprawach. Oto wypowiedź posła Zbigniewa Galka.

O dekretych dla rządu

— Nie można dać uprawnień do dekretowania takiemu rządowi, który ma mglistą wizję tego, do czego dąży i nie ma pomysłu na to, co zrobić z rolnictwem i bezrobociem. Nie ma projektu na to, w którą stronę pójść przekształcenia naszej gospodarki.

O prywatyzacji pegeerów

— Klub PSL przy ustalaniu budżetu zgłosił w Sejmie 14 poprawek, które naszym zdaniem powinny polepszyć sytuację w rolnictwie. Jesteśmy przekonani, że inaczej trzeba prywatyzować pegeery w centralnej Polsce, gdzie występuje głód ziemi, a inaczej na Pomorzu, gdzie rolnik za hektar ziemi może dać najwyżej dwa kwintale owsa. U nas likwidacja pegeeru w danej gminie powoduje bezrobocie sięgające czterdziestu procent. Nie ma chętnych na zagospodarowanie ziemi, nie są w stanie powstać spółki pracownicze. Żeby spółka mogła funkcjonować, trzeba zmienić mentalność ludzi; traktorystą na przykład z dnia na dzień nie zostanie kierownikiem, biznesmenem. Wiąże się to również z dofinansowaniem. Musi być znówelizowana ustawa o Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Istnieją trzy projekty poselskie, niektóre leżą w Sejmie już od marca ubiegłego roku. Dopiero w październiku powołano komisję nadzwyczajną. I zaraz potem pani premier Suchocka wystąpiła do marszałka Chrzastowskiego z wnioskiem, żeby wstrzymać prace nad tymi projektami ze względu na to, że rząd w ciągu dwóch miesięcy dostarczy swój projekt i dopiero wtedy razem będziemy nad tym pracować. Do dzisiaj rząd nie wniósł własnego projektu.

Uważam, że jest to hamowanie pewnego procesu. PSL stoi na stanowisku, że nie możemy robić prywatyzacji na siłę. Musimy pamiętać o ludziach, którzy tu pracowali. Każda prywatyzacja powoduje, że wyrzuca się pewną grupę ludzi poza nawias. Ci ludzie pozostają bez środków do życia. Proponowanie pewnych kwot na prace interwencyjne czy roboty publiczne nie załatwia problemu.



Łęczęństwa nie robi. Jest rozbity, rozpolitykowany, działa nie na zasadzie celu, którym jest Polska, tylko na zasadzie: nasza partia, my, nasza grupa. W związku z tym powinniśmy się odbyć nowe wybory. Jednak chęć utrzymania się przy władzy jest większa niż załatwiania spraw pilnych dla Polski, dlatego trudno będzie doprowadzić do szybkich wyborów parlamentarnych.

O możliwości połączenia się ruchu ludowego

— Na podstawie doświadczeń związanych z tworzeniem nowego rządu przez Waldemara Pawlaka, gdzie właśnie ugrupowanie chłopskie Gabriela Jankowskiego jako pierwsze wypowiedziało się przeciw, widzę, że takie porozumienie będzie trudne. Dopóki się nie zmieni kierownictwo ugrupowań chłopskich, nie ma nadziei.

O sobie

Posel Galka wyprzedził ewentualne pytania zgromadzonych o swój status materialny i wy tłumaczył wyborcom, że nie jest obszarnikiem. Dzierżawi z pegeeru 500 hektarów. W ubiegłym roku stracił na tym interesie średnio po 1,8 miliona złotych na hektarze. Posel stwierdził też, że zarządy, jakie stawia mu wiele osób, że zlikwidował pegeer, są nieprawdziwe. Pegeer padł w październiku, a posel dopiero po pół roku od zgłoszenia upadłości rozpoczął jego dzierżawę. Mówi:

— To Rada Pracownicza zdecydowała o tym, żeby pegeer postawić w stan likwidacji, nie ja. Mimo moich prób pociągnięto się. Teraz okazuje się, że zrobiono niedobrze. Wiele osób straciło pracę. Ja jako wójt gminy mogę uporać się z bezrobociem 8-10-procentowym, ale nie z bezrobociem sięgającym trzydziestu — czterdziestu procent.

— W momencie, kiedy pegeer był słaby i podupadł, można było przekazać go pracownikom w formie dzierżawy. Dzisiaj, kiedy ziemia leży odłogiem dwa lata, kiedy budynki gospodarcze są rozszabrowane, a ludzie nie mają pieniędzy, rzucanie hasel, że pegeerowcy mogą brać ziemię i gospodarować na niej, jest nieporozumieniem. Gmina nie da rolnikom poręczenia, a bank nie udzieli tańszego kredytu niż na 40 procent.

O Anastazji P.

Jedno z ostatnich pytań, jakie zadano posłowi w trakcie kilkugodzinnej dyskusji, dotyczyło Anastazji P. Mieszkaniec Przechlewa chciał wiedzieć, czy Anastazja napisała drugą książkę i czy dane zawarte w pierwszej są prawdziwe.

— Sejm składa się z normalnych ludzi, którym zdarzają się różne sytuacje. Z tego, że jeszcze nikt z opisanych w książce ludzi nie wniósł sprawy do sądu, należy domniemywać, że ta pani nie bardzo się pomyliła albo podała bardzo wiele rzeczy prawdziwych — zakończył posel.

Notował:

KONRAD REMELSKI

Fot. Jan Maziejuk

— Dziesięć lat zbierałem na mieszkanie. Za „komuny” otrzymałbym je od ręki, a teraz mam pieniądze tylko na kibel. Realia życia się zmieniły, zarobki natomiast są wciąż takie same, zbyt niskie — rozmawiam z pracownikami Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Złocienicy.

— Jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie, gotowi jesteśmy zrobić przewrót w Złocienicy. Nikt się nami nie opiekuje, więc musimy zaopiekować się sobą sami. Zaczniemy od walki o nasz zakład. Zakład kona, było kilka prób ratowania go poprzez sprzedaż. Spaliło to jednak na panewce. Pierwszy przetarg na sumę 52 miliardów złotych zakończył się fiaskiem, podobnie jak inne. W końcu, dzięki staraniom załogi, postanowiono sprzedać KPCB „za długą”, czyli 10 miliardów złotych. Na tę ofertę zgłosiło się trzech kandydatów. Sprawdzono wówczas wiarygodność firm zainteresowanych kupnem. Wiadomości były nieoczekiwane — cała trójka okazała się „gołą”, nie ma nic oprócz zdezelowanego samochodu Star.

Ogłoszono likwidację zakładu. Pracownicy postanowili jednak walczyć do końca.

— W opracowaniu jest wniosek, jak pomóc zakładowi i przy okazji nam. Czy uda się to zrealizować, zobaczymy. Jesteśmy dobrej myśli. Przemysł w naszym mieście „leży”. Po zamknięciu KPCB zostanie tu przemysłowa pustynia — mówi Sławomir Woronicki. — My pójdziemy z torbami, a trzysta osób „na kuro-niówkę”. Przez kilkanaście miesięcy będzie-

ZŁOCIENIEC — MIASTO BEZROBOTNYCH

Zrobimy nową rewolucję

my pobierać pieniądze podatków, a później „wskoczmy” na garb pomocy społecznej, która i bez nas ledwo dyszy.

— Jak będzie trzeba, to zamurujemy dojazd do KPCB, produkujemy przecież cegły — krzyczy jeden z pracowników — I wtedy rozpocznie się walka. Nawet na kamienie, ale pracy nie pozwolimy sobie odebrać!

Zakład jest w likwidacji, majątek został częściowo już rozsprzedany. I tu trzeba powiedzieć o występującym paradoksie: przedsiębiorstwo składa się z kilkunastu mniejszych zakładów, które zostały zamknięte z powodu przestarzałej technologii oraz złej jakości i nieopłacalności produkcji. Zamknięte od ponad dwóch lat, nie mają szans na ponowne uruchomienie. Kompletna ruina! Mienie to obciąża zakład jeszcze prosperujący, ponieważ trzeba opłacać

dzierżawę, stróżę i konserwację urządzeń nieczynnych obiektów. Opłaty te są „gwoździem do trumny” dla jeszcze czynnych trzech placówek, chociaż one same gonią resztkami sił.

— Pracujemy nad możliwością wyłączenia tych przedsiębiorstw z procesu likwidacji i wyodrębnienia z tej całości nowego, nie obciążonego dodatkowymi opłatami przedsiębiorstwa. Wtedy można byłoby myśleć o wznowieniu na szeroką skalę upadającej produkcji.

Sławomir Woronicki: — Place, jakie otrzymują nasi pracownicy, nie sięgają średniej krajowej. Wiadomo, ludzie z pracy nie zrezygnują, bo gdzie pójść? „Kuroniość” będą otrzymywać tylko do czasu. A co później? Pozostanie tylko wbić zęby w ścianę.

Notowała:

ELŻBIETA RYCHTER

PRACOWNICY poszukiwani

Rejonowe urzędy pracy w Słupsku i Łęborku oferują wczoraj pracę w następujących firmach:

- Słupsk**
 - Spółdzielnia Rzemieślnicza „Pomerania” Słupsk, ul. Tuwima 6 zatrudni dwóch sprzedawców z praktyką.
 - Zakład Stolarski, Słupsk, ul. Kopernika 35a — stolarza budowlano-meblowego.
 - Zakład Budowlany, Słupsk, ul. Norwida 8/3, tel. 433-837 — pięciu murarzy-tylnarzy, jednego cieślę.
 - Zakład Przetwórstwa Mięsnego, Słupsk, ul. Piłsudskiego 44, tel. 439-947 — dwie osoby (mistrz masarski i jednego wędzara wykwalifikowanego).
 - Zakład Samochodowy, Słupsk, ul. Krajewskiego 19 — blacharza samochodowego.
 - Pomorska Spółdzielnia Pracy Budowlano-Remontowa, Słupsk, ul. Rybacka 7, tel. 225-52 — pięciu murarzy-tylnarzy i dwóch stolarzy budowlanych.
 - Spółka „Kodom”, Słupsk, ul. Słoneczna 15a, tel. 260-77 — pięciu stolarzy budowlanych lub meblowych.
 - Zakład Murarski, Słupsk, Królowej Jadwigi 6/85, tel. 431-065 — dwóch murarzy-tylnarzy.
 - Przedsiębiorstwo „Stal-Złom”, Słupsk, ul. Rybacka 3, tel. 230-89 — kierownik z uprawnieniami na dźwig samochodowy.
 - Zakład Usługowy „Budremex”, Słupsk, ul. Słoneczna 16a, tel. 245-67 — dziesięciu glazurników i czterech tylnarzy-murarzy.
 - Cukiernia „Nowinka”, Słupsk, ul. Reja 50 — męczennicę cukiernika-ciastkarską do 35 lat.
 - Spółka „Kraspol”, Dębica Kaszubska, tel. 260-96 — przyjmie: cieślę, dekarza, trzech stolarzy budowlanych.
 - Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa Ogólnego, Słupsk, ul. Przemysłowa 35 — elektryka samochodowego z umiejętnością spawania.
 - Zakład Usług Kolejowych, Słupsk, ul. Kołłątaja 25, tel. 235-15 — dwóch pracowników transportowych z uprawnieniami na swornice bramowe i dwóch pracowników transportu z uprawnieniami na ustawiaacza taboru kolejowego.
 - Kawiamia dworzec PKP, Słupsk, ul. Kołłątaja — barmana z przyuczeniem do zawodu.
 - Przedsiębiorstwo Branży Metalowej „Metal-Prade”, Słupsk, tel. 238-56 — czterech tokarzy.
 - Zakład Wyrobów z Łastroy, Słupsk, ul. Orkana 2, tel. 264-25 — dwóch lastrykarszy do wyrobu nagrobków.
 - Słupskie Fabryki Mebli, Słupsk, ul. Bolesława

Krzywoustego 8, tel. 434-004, wewn. 217 — trzech stolarzy meblowych.

- Łębork**
 - Przedsiębiorstwo Obróbki Drewna „Awo”, Słupsk, Słoneczna 16d, tel. 272-06 — pięciu stolarzy meblowych.
 - Piekarnia Postolino, tel. 10-85-15 — piekarsza ciastkowego.
 - „Kępa”, Kępa, ul. Skłodowska 2 (zamawiać 3, 8, 80) — ekonomistę z wykształceniem wyższym o specjalności finanse (mieszkanie).
 - Wojewódzki Urząd Statystyczny, Słupsk, ul. Westerplatte 4, tel. 265-49 — dwie kobiety lub dwóch mężczyzn z wykształceniem wyższym ekonomicznym, elektronicznym, informatycznym lub matematycznym.
 - Polski Komitet Pomocy Społecznej, Słupsk, ul. Świerczewskiego 14a, tel. 280-06 — na umowę zlecenie pielęgniarki jako opiekunki domowej.
 - Przedsiębiorstwo „Ralpex” Słupsk, ul. Piotra Skargi 8, tel. 440-681 — sekretarkę do lat 30 z miłą aparycją, znajomością pracy biurowej, z wykształceniem średnim oraz główną księgową.
 - Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Rina”, Ustka, ul. Krasickiego 18a, tel. 145-408 — dwóch akwizytorów do sprzedaży artykułów pasmanteryjnych oraz bieliźniarskich.
 - Spółdzielnia Polska, Słupsk, ul. Grunwaldzka 3, tel. 438-949 — sprzedawcę — akwizytora z wykształceniem wyższym.
 - „Delikatesy”, Ustka, ul. 9 Marca 6, tel. 145-214 — lub Słupsk 288-02 po godz. 21 — kierownika sklepu i sprzedawcę.
 - Kancelaria Prawnicza „Konsultant”, Słupsk, ul. Przemysłowa 20a, tel. 260-06 — absolwentka po prawie do obsługi kancelarii.
 - Przedsiębiorstwo „Izamet”, Słupsk, ul. Banacha 7/31 — tel. 439-579 — księgową do kalkulacji i kosztorysowania.
 - Zakład Ubezpieczeniowy „Hestia”, Słupsk, al. Sienkiewicza 5, tel. 274-87 — pięciu przedsiębiorców ubezpieczeniowych.
 - Zakład Ogrodniczy „Kambium”, Kobylnica, ul. Szczecińska 4 (droga na Koszalin), tel. 431-807 — kobietę inżyniera-ogrodnika o specjalności kwiczarstwo.
 - „Korab” Ustka, ul. Westerplatte 33, tel. 145-031 — głównego księgowego.
 - Dom Wczasowy „Czarodziejka”, Ustka, ul. Leśna 1, tel. w Koszalinie 258-58 — główną księgową.
 - Cukiernia, Słupsk, ul. Bukowa 45, dwóch cukierników ze stażem.

Życzenia nocą

Jak co tydzień, Radio Koszalin zaprasza na „Nocny koncert życzeń”, emitowany na fali 67,73 UKF (stereo) w nocy z piątku na sobotę. Od północy do trzeciej nad ranem czynny jest telefon 45-04-38.

Notował:

KONRAD REMELSKI

Fot. Jan Maziejuk

Nadzieja dla Sławoborza

Wójt gminy Sławoborze w końcu kwietnia spodziewa się pozytywnej decyzji Rady Ministrów dotyczącej powstania Wolnego Obszaru Celnego na terenie poradzkiego lotniska polowego Dębica-Kalina koło miejscowości Poradz oraz przylegających do niego terenach w granicach administracyjnych gmin Sławoborze i Rymar.

Z powstaniem WOC związana jest ogromna nadzieja gospodarzy gminy na ożywienie ekonomiczne regionu. Jeśli pomysł zostanie wcielony w życie, znajdzie tu stałe miejsce pracy 2000 osób.

Poradzkie lotnisko należy do spółki cywilnej „Sukces” z Lubieszyna pod Szczecinem. Ma ono znaczenie strategiczno-wojskowe z korytarzem powietrznym zastrzeżonym w lotnictwie międzynarodowym. Leży nieopodal drogi krajowej ze Szczecina do Gdańska, obok węzła kolejowego w Białogardzie oraz w niewielkiej odległości od przewidywanego przebiegu autostrady.

W obrębie WOC planuje się różnorodną działalność gospodarczą, opartą na najnowszych rozwiązaniach technicznych i technologicznych. Zakończenie inwestycji planuje się w 1996 roku. Ponieważ gmina została uznana za zagrożoną bezrobociem strukturalnym, przysługują jej szereg ulg podatkowych dla osób inwestujących. (Song)



W Koszalinie przy ulicy 4 Marca powstają nowe osiedla domków jednorodzinnych. Na zdjęciu: kompleks domków wznoszonych przez Spółdzielnię „Murator”.

Fot. Jerzy Łaryonowicz

CZY PAŃSTWO WIECIE?

W dniach od 22-25 kwietnia 1993 r. (w godz. 10-18) odbywają się w Radomiu największe w Polsce Targi Skóry i Wyrobów Skórzanych „NAPPA'93” oraz Targi Budowlane „DOMEX'93”.

Biorąc udział i odwiedzając Targi masz szansę na lepszym od innych i polepszyć swój byt w 1993 roku.

Miejsce Targów: 26-600 Radom ul. Toruńska 1/3 tel. 283-65, tel/fax 272-65, 217-85

Zapraszamy!

K-680



BANK POLSKA KASA OPIEKI SA
— Bank uniwersalny —

Oferuje między innymi

USŁUGI DEWIZOWE

- szybko
- bezpiecznie
- solidnie
- tanio

* Realizuje polecenia wypłaty za granicę i z zagranicy. Dyspozycje przyjęte do godziny 10.00 Bank rozlicza stosując kursy walut z tego samego dnia.

* Sprzedaje oraz realizuje:

- czek bankierskie
- czek podróżnicze
- (m. in. euroczeki, czek VISA, czek Thomas Cook)

Zapraszamy do:

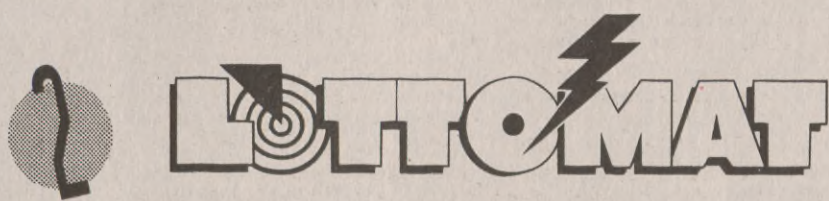
— Oddziału Banku Pekao SA w Koszalinie, ul. Marszałka J. Piłsudskiego 32 tel. 228-84 i 247-20,
— i Agencji Banku Pekao SA w Słupsku, ul. 11 Listopada 3, tel. 434-955 i 438-456.

Jak grać?

1 Co to jest Lotto?

Lotto to gra polegająca na wybraniu 6 z 49 liczb (Duży Lotek),
lub 5 z 42 liczb (Express Lotek).

2 Gdzie grać w Lotto?



We wszystkich punktach Lottomatu. Są one wyposażone w nowoczesną aparaturę elektroniczną. Automaty obsługuje kolektor. Gra dzięki

Lottomatowi jest szybka, łatwa i daje grającemu dużo możliwości.

3 Jak grać w Lotto?

METODA PIERWSZA

Polega na skreśleniu liczb według własnego uznania.



METODA DRUGA

Zwana „Chybił — trafił”, polega na błyskawicznym losowym wybraniu liczb przez automat.

4 Kiedy grać w Lotto?

Codziennie — w godzinach otwarcia kolektur, a w dniu losowania do pół godziny przed jego rozpoczęciem.

5 Jak wypełnić blankiet?

Wyłącznie czarnym lub granatowym długopisem. W polu wybranej liczby należy postawić grubą pionową kreskę. W taki sam sposób należy wybrać rodzaj gry, ilość kolejnych losowań oraz ilość liczb w grze systemowej.

Blankiet nie stanowi dowodu zawarcia zakładów.

6 Kupon — jedyny dowód zawarcia zakładów

Kupon jest jedynym dowodem zawarcia zakładów. Wypłata wygranej następuje po zwrocie kuponu przez okaziciela. Na kuponie wydrukowane są liczby wybrane przez gracza oraz indywidualny, zakodowany dowód transakcji.

Pamiętaj, Twój kupon może być wart miliard!



DUŻY LOTEK
EXPRESS LOTEK

miliard w środę — miliard w sobotę

